№ 6. Poniedziałek 9. Stycznia 1865. Rok wydania 55

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. stycznia b. r. raczył najmiłościwiej fml. Franciszkowi baronowi *Paumgartten* pozwolić przyjąć i nosić nadane mu ordery zagraniczne, jako to: królewsko-pruski order koronny pierwszej klasy, wielki krzyż orderu Filipa, wielkiego księstwa heskiego, i wielki krzyż orderu Adolfa księstwa nassauskiego, obadwa ostatnie z mieczami.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. stycznia.

Odłożenie podróży księcia pruskiego Fryderyka Karola miało nastąpić w skutek telegramu z Wiednia, który upraszał księcia oznaczyć swoje przybycie do Wiednia na taki czas, kiedy mógłby być przyjętym z taką świetnością, jaką chcianoby tam uczcić tak dostojnego gościa, a w czem przeszkadzają teraz dworowi wiedeńskiemu pogrzeb Wielkiej Księżny Toskańskiej i następujące potem uroczystości żałobne. Przyjazd Księcia nastąpi zatem dopiero po upływie tego czasu.

Co do układów toczących się między *Austryą i Prusami w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej* powiada pruska *Prov. Cor.*, „że na wszelki wypadek potrzeba dłuższego czasu, nim rezultaty ich dójdą do wiadomości powszechnej. Zachodzące przytem kwestye prawne i polityczne są tak obszerne i ważne, że tylko ludzie nierozsądni mogą oczekiwać niezwłocznego ich załatwienia, lub też ze zwłoki w układach wnosić o oziębieniu stosunków między obudwoma mocarstwami. Jakkolwiek w niejednym względzie mogą się różnić zdania obudwu rządów, można przecież zapewnić, że w układach nie zaszło dotąd nic takiego, coby się w jakikolwiek sposób sprzeciwiało życzliwym i serdecznym stosunkom rządów sprzymierzonych. Owszem z obu stron utrzymuje się przekonanie, że zgoda obudwu głównych mocarstw niemieckich, której owocem są dotychczasowe świetne rezultaty, stanowi jedyną gwarancyę pożądanego wszechstronnie załatwienia sprawy szleswicko-holsztyńskiej i pomyślnego rozwoju niemieckich stosunków związkowych.“

Ten sam dziennik pisze dalej: „Rząd pruski oświadczył się w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej, jak wiadomo w tym duchu, że nie zezwoli na żadne jej załatwienie, któreby nie dawało z góry zupełnej rękojmii zaspokojenia pruskich i niemieckich interesów pod względem przyszłego stanowiska Szlezwik-Holsztynu. Ażeby więc mogły być bliżej oznaczone warunki, które w tym względzie muszą być w każdym razie dopełnione, odbywają się teraz narady w rozmaitych zakresach spraw, mianowicie pod względem stosunków wojskowych, marynarskich i handlowych.“

W sprawie Księstw zaelbiańskich przyniosły nadto najświeższe depesze następujące wiadomości: *Baier. Ztg.* z dn. 5. b. m. ogłasza depeszę ministra bawarskiego p. Pfordtena jako odpowiedź na depeszę pruską z 13. grudnia. Minister pruski odpiera argumenta pruskiego ministra i pisze w końcu: „Przywiązujemy wartość do dalszego trwania związku nie dla tego, iżby nam dawał więcej korzyści i bezpieczeństwa, jak któremukolwiek innemu członkowi związku, lecz dla tego, iż poczytujemy sobie za powinność utrzymać polityczny związek całego narodu niemieckiego. Ale nie chcemy zezwolić na naruszenie charakteru związku państw równouprawnionych w ten sposób, aby jeden z członków mógł temuż przepisywać zakres jego czynności.

Wirtembergski minister spraw zagranicznych Varnbüler odpowiedział na interpelacyę deputowanych Oesterlena i Wolbacha w kwestyi szleswicko-holsztyńskiej: Na rezultat układów dwóch głównych mocarstw należy oczekiwać. Zgoda tychże jest warunkiem szczęśliwego rozwiązania kwestyi. Połączenie się państw średnich dla wystąpienia przeciw głównym mocarstwom nie jest ani potrzebnem ani pożądanem. Bawarska nota okólnikowa nie istnieje wcale. Myśl opierania się na zagranicy odrzuca stanowczo w swojem i p. Pfordtena imieniu.

Nominacyę księcia Napoleona na wiceprezesa tajnej rady cesarskiej, uważają powszechnie jako demonstracyę przeciw Rzymowi. Książę Napoleon gorącym jest stronnikiem Włoch i energicznym nieprzyjacielem świeckiej władzy papiezkiej, a może i papiestwa samego. Powołanie go na posadę zaufania domyślać się każe, iż rząd francuski myśli postępować według zasad, które Książę Napoleon reprezentuje. Kuzyn cesarza jest zresztą charakteru za nadto stałego, upartego a nawet despotycznego, ażeby miał poprzestać na odegraniu biernej roli i ażeby ścierpiał zupełne ignorowanie własnych jego pomysłów. Tajna rada, która w danym razie prowadzić ma rejencyę, jeżeli Cesarz sam inaczej nie zadecyduje, składa się dziś z osób następujących: prezesem jest sam Cesarz, wiceprezesem Książę Napoleon, członkami są pp. Troplong (prezes senatu) Książę Morny, (prezes ciała prawodawczego) Fould, Baroche, marszałek Vaillant, książę Persigny, hr. Walewski i Magne. Posady członków zmarłych, kardynała Morlot i marszałka Pelissier nie zostały dotąd obsadzone.

Do *Botschaf.* piszą z Paryża pod dn. 3. b. m.: W tutejszych kołach dyplomatycznych znowu rozprawiają wiele o stosunku Francyi do Rosyi, a okoliczność, że otrzymana niedawno z Petersburga wiadomość o mającem nastąpić wystąpieniu księcia Gorczakowa i zastąpieniu go przez barona Budberga nie potwierdziła się, sprawiła tu nieprzyjemne wrażenie. Jak wiadomo, baron Budberg stara się wzmocnić stosunki swego rządu z Francyą. Wystąpienie księcia Gorczakowa jest tu uważane jako conditio sine qua non, jeżeli usiłowania posła rosyjskiego mają być uwieńczone pomyślnym skutkiem. Bliskie otwarcie ciała prawodawczego wymaga także wyjaśnienia stosunku z Rosyą. Rząd chciałby, aby zakres kwestyi zagranicznych, które mają być wzięte pod rozprawy, był jak najszczuplejszy. Kwestya mexykańska została usunięta, więc i polską chcianoby złożyć ad acta. Ale to stać się tylko może, jeżeli zmiana gabinetu petersburgskiego zapowie, iż Rosya podziela zdania Francyi względem uspokojenia Polski na podstawie przytłumionego powstania.

Dzienniki *francuzkie* rozprawiają ciągle jeszcze o *encyklice* papiezkiej. *La France* powiada: „Mamy powód sądzić, że rząd francuzki pomimo encykliki nie zmieni swojej polityki względem stolicy apostolskiej, i że traktat będzie wykonany z tem samem uczuciem szacunku i życzliwości dla Papiestwa, które go natchnęło.“

Z Turynu nie ma żadnych wiadomości ważnych. Trudność redukcyi armii zdaje się powiększać dość żywy opór partyi rewolucyjnej. *Diritto* najznakomitszy organ demokratyczny w Turynie, użala się głośno na rozporządzenie, które znaczną liczbę oficerów odstawia do dyspozycyi. Tym sposobem — powiada *Diritto* — osłabia się armię i wprowadza kraj w smutną konieczność szukania przyjaźni Austryi.

Donoszą z Londynu, że p. Campbell Scarlett mianowany posłem angielskim i pełnomocnym ministrem przy dworze cesarskim w Mexyku puścił się w podróż na miejsce przeznaczenia. — Z Mexyku powracają znowu 2000 żołnierzy francuskich do ojczyzny. Cesarz Maxymilian wcielił do cesarstwa Jucatan i Honduras; na pretensye Anglii do Honduras jak się zdaje niezważano wcale.

Monarchia Austryacka

Lwów, 8. stycznia. *(Roczne sprawozdanie izby handlowej i przemysłowej.)* Dnia 3go b. m. odbyło się *pierwsze* zwyczajne posiedzenie lwowskiej izby handlowej i przemysłowej, na którem prezydent izby p. *Józef Breuer* złożył zgromadzeniu następujące sprawozdanie z czynności izby w roku 1864:

„Moi panowie! Nim przystąpicie na dzisiejszem posiedzeniu do załatwienia spraw w rozpoczynającym się roku słonecznym, niech mi wolno będzie przedstawić Wam obraz czynności, jaką rozwijała izba z niemałą gorliwością w roku ubiegłym.

Jeźli niektóre z najszczerszych jej usiłowań nie zostały uwieńczone pożądanym skutkiem, szukać trzeba przyczyny tego po za obrębem jej działalności, i przeto stoi ona w obec swoich komitentów zupełnie wolną od zarzutów.

Czynność izby rozwijała się w dwojakim kierunku, mianowicie miała na celu ożywianie i popieranie handlu i przemysłu.

Z początkiem roku 1864 wypracowany został na wezwanie Jego Excelencyi ministra handlu na podstawie zebranych doświadczeń projekt reformy instytutu izb handlowych, w którym z uwzględnieniem istniejącej prawnie wolności przemysłowej, jako też wypływającego z natury handlu warunku jak największej swobody jego pomagano się także dla instytutu izb handlowych i przemysłowych, ażeby jako reprezentacya wolnych interesów opierał się i działał na równej z niemi zasadzie. Przeto przemawiano w projekcie reformy instytutu izb handlowych za nieograniczonem wykonywaniem prawa petycyi, za rozszerzoną inicyatywą, za prawem bezpośredniego komunikowania się izb między sobą, a nakoniec za ustanowieniem korespondujących członków w całym okręgu izby, ażeby instytut mógł się rozwijać i ułatwione zostało wypełnianie zadania, jakie mu zakreślają ważne interesa rozwoju materyalnego.

Nadesłany z wysokiego c. k. ministerstwa handlu rządom niemieckiego związku celnego przedłożony projekt niemiecko-austryackiego związku handlowego i celnego brano przy pomocy mężów fachowych pod ścisłą rozwagę i popierano zjednoczenie celne Austryi z państwami związku celnego ze względu na interesa okręgu izby jako korzystne dla naszego kraju, gdyż z jednej strony ogół konsumujący tylko z radością powitałby czas, w którym upadłyby

granice celne, i artykułom konsumcyjnym zostałaby otwartą jak najswobodniejsza konkurencya, a z drugiej strony musi koniecznie życzyć sobie rozszerzenia terytoryum celnego dla handlu wywozowego Galicyi, która jako kraj rolniczy wywozi w znacznej ilości płody rolnicze, i szukając jak najdalszych dróg odbytu, ma w linii celnej tylko o jedną trudność więcej do pokonywania, której obok drogich cen taryfowych kolei Karola Ludwika wcale lekceważyć nie można. Wzgląd na nasz i tak początkujący dopiero przemysł nie mógł przeszkadzać popieraniu rozszerzenia terytoryum celnego, gdyż rozwój przemysłu jest na najszczuplejszem nawet terytoryum celnem wtedy tylko możliwym, jeżli istnieją warunki po temu

Skutkiem wprowadzonego w użycie z dniem **1.** lipca **1863** kodexu handlowego wzywał lwowski sąd handlowy z powodu zbyt obszernego wykładu ustawy profesyonistów do protokołowania firm swoich, chociaż ich profesya nie przechodziła zakresu rzemiosła. Izba sprzeciwiła się temu nieusprawiedliwionemu tworzeniu kupców, gdyż tylko tacy są podług nowego kodexu handlowego obowiązani protokołować swoje firmy, i wyjednała u wysokiego c. k. ministerstwa handlu pożądane ograniczenie.

Co do projektowanego już od roku 1855 utworzenia bursy pieniężnej i towarowej we Lwowie zapewniło wysokie ministerstwo przyzwolenie swoje, ale tymczasowo zwróciło jeszcze pierwotny projekt do przerobienia w duchu wprowadzonej już w użycie ustawy handlowej, i przerobiony projekt bursy będzie już na najbliższem posiedzeniu przedłożony panom pod obradę wraz z propozycyami obsadzenia dla niezwłocznego ustanowienia zaprzysiężonych senzalów towarowych we Lwowie, gdyż niektórzy z kandydatów na senzalów towarowych muszą składać jeszcze examin.

Izba oświadczyła się przeciw pożyteczności wysłania projektowanej przez J. Revoltellę zaatlantyckiej expedycyi dla osiągnięcia celów handlowo-politycznych i marynarskich tak w ogóle ze względu na finansowe położenie i zdolność konkurencyjną Austryi, jako też szczegółowo ze względu na właściwe stosunki naszego kraju.

Na zapytanie wiedeńskiej izby handlowej, jak dalece zawarcie traktatu handlowego i celnego między Austryą i Rosyą byłoby pożądanem, przedstawiono szczególnie, że dopokąd Rosya nie zmieni swojej polityki handlowej, a przynajmniej nie złagodzi swego okropnego systemu prohibicyjnego, a nakoniec dopokąd instytucye innych państw europejskich, jakie sprowadziły postęp i cywilizacya, nie znajdą wstępu do tego wielkiego państwa, byłby wszelki traktat zwodniczym i nie możnaby spodziewać się po nim żadnej korzyści.

Projekt ustawy względem zaprowadzenia publicznych zakładów wagi i miary został oceniony i wykonanie jego przedstawiono jako bardzo naglącą potrzebę.

Zważywszy tę okoliczność, że przy obradach i rezolucyach niemieckiego sejmu handlowego przeważać muszą interesa państw niemieckiego związku celnego, że zresztą interesa Austryi przy obradach nie były uwzględnione, a odrębne interesa naszego kraju były obcemi i przy teraźniejszym stanie rzeczy pozostaną obcemi, a przeto udział izby w niemieckim sejmie handlowym będzie zawsze bezowocnym, uchwalone zostało wystąpienie ze stowarzyszenia niemieckiego sejmu handlowego z zastrzeżeniem możliwego wstąpienia na powrót przy zmienionych stosunkach.

Dla zaradzenia dostrzeżonym na tutejszej targowicy kłopotom pieniężnym wyjednano u dyrekcyi uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego podwyższenie dotacyi tutejszego filialnego zakładu pożyczkowego dla spraw lombardowych z **500.000** na **800.000** złr. w. a.

Na podanie tłumackiego c. k. uprzywil. Towarzystwa akcyonaryuszów dla fabrykacyi cukru w Galicyi wstawiła się izba dla ważności tego obszernego przemysłowego przedsiębiorstwa w narodowo-ekonomicznym względzie u rady administracyjnej lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej za pociągnięciem linii kolei przez Tłumacz, albo przynajmniej za urządzeniem ubocznej drogi żelaznej do tego miejsca, i uzyskała zapewnienie, że towarzystwo kolei żelaznej w razie budowy kolei ubocznej do Tłumacza kosztem przedsiębiorstwa fabryki cukrowej będzie ile możności udzielać jej swojej pomocy.

Nadesłany z wysokiego c. k. ministerstwa handlu memoryał względem uzupełnienia austryackiej sieci kolei żelaznych został oceniony, przyczem izba zaproponowała nowe, w memoryale niezawarte, ale dla naszego kraju ważne przestrzenie kolei, mianowicie kolej podolską na Tarnopol i bezpośrednią kolej komunikacyjną między Koszycami i Lwowem, nie pochwalając zresztą zaproponowanego i w memoryale zawartego podziału mających się budować kolei na ważne i naglące, tudzież na mniej ważne i mniej naglące, a tem mniej zgadzając się na konsekwencyę tego podziału, podług której liniom uznanym za mniej ważne nie ma być użyczoną żadna gwarancya ze strony państwa, dopokąd kategorya ważnych nie rozpocznie swoich budowli. A ponieważ nadto rzeczony memoryał zaliczył wszystkie koleje mające się budować w Galicyi do kategoryi mniej ważnych, przeto zaprotestowała izba imieniem swoich komitentów przeciw upośledzeniu naszego kraju, i zaniosła usilną prośbę do wysokiego c. k. ministeryum handlu, ażeby ewentualne budowy kolei w Galicyi uważane były zawsze za bardzo ważne i bardzo naglące.

Zostająca pod kierownictwem izby szkoła przemysłowa przedstawiała pod względem frekwentacyi szkolnej smutny rezultat, gdyż liczba uczęszczającej do szkoły młodzieży przemysłowej była bardzo szczupła, i niestety usiłowania izby ku poparciu wykształcenia młodzieży przemysłowej musiały rozbijać się o niewytłumaczoną obojętność pryncypałów, a względnie stanu przemysłowego. Szkoła przemysłowa wymagała znacznych nakładów z funduszów izby, co spowodowało izbę jeszcze w roku **1863** upraszać radę gminną miasta Lwowa o subwencyę dla szkoły przemysłowej, którą to prośbę jednak pomimo kilkakrotnych nalegań pozostawiła rada gminna również jak i drugą prośbę względem przydzielenia koniecznie potrzebnej sali rysunkowej dla szkoły przemysłowej bez odpowiedzi, chociaż powinno leżeć jej na sercu wykształcenie jej następców, jeżli już nie troszczy się o dzielność przyszłych przemysłowców.

Oprócz wyż wymienionych spraw oceniła izba kilka projektów statutów dla stowarzyszeń przemysłowych, jako też wiele próśb o protokołowanie firm, wydawała certyfikaty cen i liwerunku i uskuteczniła registrowanie nadanych koncesyi przemysłowych i handlowych.

Izba miała w tym roku oprócz **30** komisyjnych obrad **16** zwyczajnych i **4** nadzwyczajnych posiedzeń.

Liczba wniesionych spraw wynosiła **1871**, a zaległości w wypracowaniach konceptowych i manipulacyjnych bióra nie ma prawie żadnych.

Z przyjemnością korzystam ze sposobności, ażeby tym panom, którzy stawianiem wniosków, dawaniem opinii lub też przy wykazywaniu cen z gorliwością usiłowali przyczyniać się do spełnienia zadania izby, złożyć niniejszem moje podziękowanie.

Poczytując sobie za szczęście, że byłem prezesem wielce szanownego zgromadzenia, które działało dla wielkich interesów powszechnych i dla dobra kraju, żywię przekonanie, że u każdego, kto umie ocenić rzeczywiste interesa kraju, znajdziecie panowie za gorliwą czynność Waszą zasłużone uznanie.“

Zgromadzenie wyraziło na wniosek pana *Joachima Hochfelda* prezydentowi powstaniem z miejsc podziękowanie swoje tak za gorliwą jego czynność jako prezydenta, jak również za pożyteczne zasługi jego około izby.

Na tem samem posiedzeniu uchwaliła izba na wniosek członka pana *Joachima Hochfelda*, zanieść natychmiast prośbę do wysokiego c. k. ministerstwa handlu, ażeby do obradującej teraz w Wiedniu komisyi względem zniżenia taryfy kolei żelaznych i usunięciu innych niedogodności w obrocie na kolejach żelaznych, wezwani zostali także deputowani izb handlowych i przemysłowych, jako kompetentnych reprezentacyi handlu i przemysłu, a osobliwie galicyjskie izby handlowe i przemysłowe, gdyż jak powszechnie wiadomo, jest kolej Karola Ludwika najdroższą, a po teraźniejszym składzie rzeczonej komisyi, w której reprezentanci towarzystw kolei żelaznych stanowią większość, niemożna prawie spodziewać się pomyślnego rezultatu zadania, zakreślonego przez Jego Excelencyę szefa ministerstwa handlu, pana barona Kalchberga.

Wiedeń, 7. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego ces. kr. Apost. Mość udzielał przedwczoraj audyencye osobom cywilnym i wojskowym, poczem odbierał relacye ministrów, a w południe przyjmował prezydenta ministrów Arcyksięcia Rainera. Przyjazd Królewicza pruskiego Fryderyka Karola został jak mówią odłożony.

Pogrzeb zmarłej Wielkiej Księżnej Toskańskiej Maryi Ferdynandy odbędzie się z najwyższego rozporządzenia dn. 9. b. m. o godzinie 3. po południu. Zwłoki będą przywiezione jutro o godz. 10. wieczorem osobnym pociągiem dworskim do dworca kolei północnej i ztąd sześciokonnym żałobnym powozem dworskim będą prowadzone przez Jägerzeile, most Aspern i ulicę Ringstrasse do kościoła parafialnego w burgu, gdzie z zwykłemi ceremoniami będą wystawione. Na obrzędzie pogrzebowym znajdować się będą oboje Najjaśniejsi Państwo, reprezentant Króla saskiego i wszyscy tu obecni Arcyksiążęta i książęta.

Prager Ztg. pod dn. 5. b. m. donosi: Gdy Jego Mość Cesarz Ferdynand wracał wczoraj w południe z przechadzki do cesarskiego burgu, złamała się tylna oś powozu, w skutek czego powóz wywrócił się. Woźnica wstrzymał konie, a Cesarz pochyliwszy się na obok siedzącego szambelana, nie doznał żadnego wypadku. Dalszą drogę do burgu odbył Cesarz Jego Mość fiakrem.

Jego Excel. minister stanu Schmerling powrócił całkiem do zdrowia.

Francya.

Paryż, 6. stycznia. *(Różne wiadomości.)* *Monitor* zamieścił dekret cesarski, według którego ostatnia część encykliki papiezkiej, odnosząca się do jubileuszów, przyjęta została i ogłoszona będzie w zwykłej formie. Część ta encykliki przyjęta jest bez wszelkiej aprobacyi klauzul, formuł i wyrazów zawartych w tej części, która sprzeciwia się prawom cesarstwa, jako też i wolnościom i liberalnym zasadom kościoła gallikańskiego.

Onegdaj było posiedzenie tajnej rady cesarskiej wraz z ministrami, na którem książę Napoleon wprowadzony został w nową godność swoją. Zasługuje to na uwagę, iż w tajnej radzie cesarskiej nie zasiada obecnie żadna osoba stanu duchownego. — Między nowemi senatorami, którzy niebawem mianowani być mają, znajdować się ma p. Saint-Beuve i p. Paulin Limayrac, naczelny redaktor „Constitutionela“. — P. Munk, rodem z Głogowy w Szląsku pruskim, mianowany został profesorem języków hebrajskiego, chaldejskiego i syryjskiego w kolegium francuzkiem na miejsce Renana. W skutek dymisyi p. Renana utworzono dwie nowe katedry w temże kolegium, jedną gramatyki porównywawczej, drugą filologii porów-

hywawczej. Zasługuje na uwagę, iż profesorami obu nowych katedr zamianowano dwóch izraelitów.

La France zapewnia, że baron Tayllerand uda się niezwłocznie na posadę swą poselską do Petersburga. Personale ambasady zostało zupełnie odnowione. Cała ambasada znajdować się ma w Petersburgu dnia 13. stycznia, na nowy rok ruski.

Minister wojny, marszałek Randon, wydał rozporządzenie, iż wszystkie urlopy sześciomiesięczne, wydane po ogólnej inspekcyi z 1864 roku, bez względu na datę wydania, do końca marca 1865 roku przedłużone być mają.

Włochy.

(Przemowa ojca św. do kolegium kardynałów. — Mowa Króla Wiktora Emanuela do deputacyi parlamentu.) Rzymski korespondent dziennika *Gazetta di Venezia* zamieścił przemowę, którą Ojciec św. odpowiedział na życzenia w dniu Bożego Narodzenia kolegium kardynałów. Ojciec św. podziękował najprzód kardynałom za życzenia, mówiąc, iż w nich znajduje najpewniejszą podporę, która tem bardziej mu jest potrzebną, iż smutniejsze czasy coraz bardziej nadchodzą.

„Stoimy", mówił ojciec św. dalej „przed nowem rodzajem bałwochwalstwa, dla tego przy tej sposobności właściwem będzie powtórzenie słów, wyrzeczonych z powodu męczeństwa św. Laurentego, przez jednego z naszych poprzedników, równie nauką jak i świętością celującego. Uzbrojone podwójnem zażewiem — mówił Leon święty — wścieka się okrucieństwo pogańskie, uzbraja się bowiem człowiek chciwy łupu, nienawidzący prawdę, w podwójną pochodnię: chciwość dla rabowania złota, bezbożność dla usunięcia Chrystusa. Podobnego widowiska dziś jesteśmy świadkami; rabują dobra uświęcone, i chcą Chrystusa wyrwać z serc naszych, narodowości, o których tyle mówią, to fikcyjny pretext, a kradzież to rzeczywistość. Nie wiemy jak długo potrwa okropna ta próba, którą nas nawidza opatrzność; gdyby mi jednak dozwolone było ujrzeć rozbite kajdany, w które Piotra w osobie Papieża na nowo okuć chcą, gdyby więc te zamieniły się na miłość i cześć dla stolicy świętej; gdybym ujrzał tryumf prawdy i sprawiedliwości a kłamstwo i bezbożność pokonane, zgniecone i wtłoczone w otchłań, do której należą; w ten czas zawołam radośnie słowy starego Simeona: Teraz, Panie pozwól, ażeby sługa Twój, zeszedł w pokoju z tego świata."

Ojciec Św. chciał dalej jeszcze mówić. Lecz rozrzewnienie go ujęło i musiał się na chwilę wstrzymać. Gdy znów mówić począł, oczy jego były napełnione łzami, i zamknął swoję mowę błogosławiąc kolegium kardynałów, prałatów i wszystkich co stali obok niego.

Zdaje się, iż niebył dokładny telegram turyński, według którego Król Wiktor Emanuel z powodu życzeń noworocznych powiedzieć miał, że spodziewa się, iż losy Włoch w krótce spełnione zostaną. Według najnowszej wersyi Król odpowiedział na życzenia izby deputowanych słowa następujące:

„Przyjmuję życzenia, które mi Panowie w imieniu narodu składacie; spodziewam się, iż w rozpoczynającym się roku zrobimy prędsze kroki ku spełnianiu losów naszych; miejmy nadzieję, że gwiazda Italii zawsze świecić nam będzie. Co mnie dotycze, wiecie dobrze, Panowie, że dla dokonania dzieła jedności narodowej, żadnej ofiary nie szczędziłem i żadnych ofiar szczędzić nie będę."

Co do zwołania parlametu do Florencyi, Król oświadczył, iż takowe nie nastąpi przed miesiącem czerwcem. Między różnemi deputacyami była i deputacya rady miejskiej turyńskiej, której Król wyraził uczucia ciągłej swej przychylności dla Turynu, tudzież zadowolenie swe za wzorowe zachowanie się ludności turyńskiej w śród przykrych okoliczności, a mianowicie w czasie otwarcia parlamentu.

Niemcy.

Poznań, 2. stycznia. *(Załoga w Poznańskiem.)* Z powodu pogłoski o zamiarze rządu wzmocnienia wkrótce załogi prowincyi poznańskiej i zwiększenia liczby punktów, w których stać mają wojska załogą, czytamy w *Mil. Bl.*: „O ile wiemy, myśl ta pochodzi od władz cywilnych; mianowicie prezes naczelny prowincyi przemawia za tym środkiem, rząd zaś cesarsko-rosyjski nie patrzałby niechętnie na pewien rodzaj stałego obsadzania granicy; lecz podobnej dyslokacyi stoją na zawadzie tak liczne przeszkody, że wątpić należy, ażeby takowa została w krótkim czasie uskutecznioną. Najpierw z powodu obsadzenia Księstw nadelbiańskich, załoga każdej prowincyi zmniejszoną została o jeden pułk; powtóre obsadzenie wojskiem niektórych miasteczek polskich połączone byłoby z licznemi dla wojsk niedogodnościami; po trzecie, znaczna liczba miast poniosła dla umieszczenia załóg, znaczne koszta na budynki lub chociażby na zapewnienie wojsku lepszych kwater, tak iż nie słusznem byłoby, gdyby miasta te pozbawione zostały załóg; nareszcie pułki ze stałemi załogami w Poznańskiem, ponosiłyby straty z powodu zastępstwa co do oficerów i podoficerów, częsta zaś zmiana załóg byłaby połączona z wydatkami i rozmaitymi niedogodnościami. Wszystkie te okoliczności wymagają uwzględnienia i nie mogą być spuszczane z uwagi; wiadomość przeto o mającem wkrótce nastąpić przybyciu w Poznańskie nowych oddziałów wojsk, jest co najmniej przedwczesna."

Królestwo Polskie.

Warszawa, 4. stycznia. *(Zatargi w emigracyi.)* Czytamy w *Dzienniku Warszawskim:*

Wojna i niezgoda, silniej niż kiedykolwiek panują w łonie emigracyi i prasy polskiej za granicą. Ponieważ *Dzien. Pozn.* miał tyle szczerości, iż wyznał, że tak zwany rząd narodowy, nie istnieje już od kwietnia r. z. i Kurzynę, pozującego jako reprezentanta rządu, nazwał szalbierzem, *Wytrwałość*, organ tego spiskowca, aż na 9 szpaltach, w numerach z 18go i 22go grudnia usiłuje dowieść, że wspomniony rząd istnieje w ciele i kościach. Dowodzi tylko jednej rzeczy, że w jej oczach sam tylko jej protektor jest żywem wcieleniem kilku pozostałych polskich rewolucyonistów. „Odpychamy", powiada on między innemi, „tak ks. Władysława Czartory-„skiego, Klaczków, Kalinków i innych jego jurgieltników, jak jen. „Zamojskiego i jego marynarkę, grubą niedorzecznością opuszczoną; „tak jen. Mierosławskiego i tych których Mierosławski zdobył, jak „jen. Langiewicza i jego apologistów; księdza Kojsiewicza, księdza „Jełowickiego i ich współkę i p. Wacława Przybylskiego i kiero-„wanego przezeń ks. Adama Sapiehę — mistrza Andrzeja To-„wiańskiego i jego obłąkaną sektę, pobożny *Czas* z jego suplikami „do Cesarsko-Apostolskiej Mości, łagodną *Ojczyznę* z jej kongre-„sem narodów, teoretycznie zbawić Polskę mającym — dyplomaty-„czny wreszcie *Dziennik Poznański* z jego pseudo-naiwnem wy-„znaniem...."

Opróżniwszy tak miejsce naokoło mitycznego rządu, który niby, jak powiada, sama przedstawia, *Wytrwałość* tylko jedną wnosi obawę, że ten tak zwany rząd narodowy nie zjedna sobie posłuszeństwa z braku żandarmów wieszających.

„Przyznajemy," powiada dosłownie, „że w obecnej chwili, „rząd narodowy w kraju nie ma na swoje zawołanie potężnej, re-„presyjnej siły i że nie słuchać go zwłaszcza za granicą, nie wielka „sztuka — lada błazen to potrafi..."

Wyznanie to szacowne i zasługuje na zaznaczenie w naszych szpaltach.

(Aresztacya.) Dzien. Warszawski donosi: W tych dniach został aresztowany przez czasowo-wojenno-śledczą komisyą, dawno poszukiwany i znany ze swej zadziwiającej śmiałości i przytomności, w ostatnich czasach rewolucyjny naczelnik miasta Warszawy — Aleksander Waszkowski, który brał czynny udział we wszystkich wypadkach rewolucyi i był głównym kierownikiem ukradzenia pieniędzy ze skarbu Królestwa Polskiego. Przy pomocy trzech woźnych, w trzy dni wyniósł z kasy Królestwa trzy miliony sześćkroć sto tysięcy rs., które prawie w zupełności były wywiezione za granicę. Rozkazy naczelnika miasta, do ostatnich czasów, były układane przez Waszkowskiego i z jego rozkazu drukowane w jednej z Warszawskich drukarni. Waszkowski, mający lat 25, był studentem St. Petersburgskiego uniwersytetu, przebywał prawie ciągle w Warszawie, i zmieniając nazwisko i ubiór, wymykał się dziewięcio-miesięcznym poszukiwaniom policyi. Charakter tego przestępcy ciekawy jest ze względu psychologicznego.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 31. grudnia. *(Różne wiadomości.) Monitorul* ogłosił nowe prawo o pocztach i telegrafach. Według tego prawa poczty i telegrafy w obu księstwach są wyłącznym monopolem rządu. W przeszłą niedzielę Książę Kuza przyjmował członków izby deputowanych. Izba deputowanych w imieniu wyborców wyraziła księciu wdzięczność za prawa od dnia 2go maja wydane i oświadczyła zarazem, iż w imieniu kraju całego wyrazić może przychylność swoję dla osoby księcia panującego. Książę Kuza i pierwszy jego minister mogą więc być zupełnie kontenci z postanowionej izby deputowanych. Senat też złożył adres dziękczynny w odpowiedzi na mowę tronową z dnia 18. grudnia.

Na posiedzeniu z dnia 28go grudnia minister skarbu złożył izbie deputowanych projekt do budżetu na rok 1865. Według tego projektu wydatki wynosić mają 161.544.863 piastrów (tureckich) dochody zaś zwyczajne 137,352.967 piastrów a nadzwyczajne 25,299.710 piastrów, w ogóle więc 162,652.677 piastrów, a wykakazana nadwyżka 1,107.813 piastrów. Dług państwa wynosił w dniu 1. stycznia 28,545.758 piastrów.

Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie.) W miesiącu listopadzie z. r. panowały głównie we Lwowie choroby kataralne, zapalenia błony piersiowej i płuc, biegunki i febry, tyfusy wydarzyły się częściej, a wysypki rzadziej jak w miesiącu październiku.

W szpitalu powszechnym liczba chorych pomnożyła się znacznie. Leczono tam w miesiącu listopadzie 1197 osób, z których wyzdrowiało 3780, wypuszczono nieuleczonych 15 o., umarło 44 o., pozostało w kuracyi 760 o.

W porównaniu z listopadem 1863 r. leczono w tym samym miesiącu 1864 r. o 123 osób więcej, wyzdrowiało o 47 o. więcej, umarło o 8 o. więcej, pozostało w kuracyi o 81 o. więcej.

Według wykazów urzędowych umarło w obrębie miasta w ciągu listopada 1864 r. 246 o., to jest o 38 o. więcej jak w październiku t. r.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 7. stycznia. Blisko od czterech miesięcy *handel zbożem* jest nieco więcej ożywionym jak był w ostatnich czasach. Galicya wschodnia nie bierzę jeszcze udziału w wywozie zboża ale zachodnia z Krakowem zaczyna już szukać i znajduje jakkolwiek stosunkowo bardzo mały odbyt do Prus. Najprzód Tarnów zaczął robić próby transportu jarzyn strączkowych, i spodziewać się należy, że wkrótce otworzą się dalsze drogi wywozu. Koszta transportu utrudniają handel, dalszy jego rozwój zależy więc od podniesienia cen na targach zagranicznych. U nas w tygodniu ubiegłym płacono najlepsze gatunki pszenicy 180 ℔ wagi po 6 zł. 30 c. do 35 c., dowóz zaś był nader mały do czego głównie przyczyniły się panujące teraz zawieje. *Jęczmienia* pośledniejsze gatunki płacono po 3 złr. 80 do 90 c. lepsze 145 ℔ wagi po 4 złr. 18 do 25 c., lecz artykuł ten był mało poszukiwany. *Żyto* przy ożywionym popycie zabierają z targu właściciele młynów wodnych i parowych, i gatunki 160 ℔ wagi przedawano po 4 złr. 20 do 25 c. Pośledniejsze żyto chłopskie dawano nawet po niższych cenach. *Owsa* nabyć można wszelką żądaną ilość po 2 złr. 20 c. za 100 ℔, a na prowincyi nawet po 1 złr. 60 do 70 c., ale nader niskie ceny tego artykułu na targach austryackich i morawskich utrudniają handel, i wywóz w tym roku czynią niemożebnym. — Mamy jeszcze donieść o wypadku wielkiej doniosłości. Według otrzymanego tu telegramu rząd pruski zezwolił aby *wełna* była transportowana do Prus na Mysłowice bez załączenia świadectw zdrowia. Tym sposobem ustają opłaty za pośrednictwo uiszczane w Szczakowie, a to ułatwi wywóz wełny. Wysłano ztąd w tygodniu ubiegłym dwie małe partye do Staudingu i Berna, a nadto 297 cet. do Bielska i 1171 cet. do Wrocławia. — Korzyści, które w ostatnich czasach zapewnił przy wywozie *cukru* uchwalony w izbie deputowanych znaczniejszy zwrót opłat celnych pozostał bez żadnego skutku tak tu, jakoteż na zamiejscowych targach galicyjskich chociaż odważniejsi spekulanci spodziewają się ztąd na przyszłość wielkich korzyści. Niepomyślny handel zbożem tamuje i w tym względzie wszelkie powodzenie, przeto spodziewać się należy, że przyszłość okaże się szczęśliwszą. Przednie wyroby rafineryi płacono po 35 złr. za cetnar, a w fabrykach po 31 do 31 złr. 50 c. Transporta szyn i materyałów żelaznych dla kolei lwowsko-czerniowieckiej były w tygodniu ubiegłym bardzo znaczne. Artykuł ten w niezmiernej ilości transportowany wpływa korzystnie na stan akcyi kolei Karola Ludwika, które w ostatnich czasach spadły bez żadnej słusznej przyczyny. Bydła rzeźnego i opasowego przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf, zapowiedziano w tygodniu ubiegłym 790 wołów. Ilość *trzody chlewnej* przeznaczonej do wywozu była tą razą znacznie mniejsza jak dawniej.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 8. stycznia. *Gazeta wiedeńska* pisze: „Stolica apostolska wydała na dniu 8. grudnia encyklikę z załączeniem spisu zdań, nazwanych doktrynami błędnemi.

Ta encyklika będzie ogłoszoną biskupstwom w Cesarstwie austryackiem.

C. k. rząd nie jest podług §§. 1. i 2. cesarskiego rozporządzenia z 18. kwietnia 1850 i podług artykułu II. zawartego ze stolicą apostolską w r. 1855 konkordatu w położeniu, wpływać na formę, jakiej mają trzymać się biskupi przy ogłaszaniu encykliki i jej dodatku.

Niewchodząc w ocenienie wspomnionej manifestacyi, do czego rząd cesarski nie ma teraz żadnego powodu, upatruje on w niej tylko objawienie zdań stolicy papieskiej, które jako takie niejest zdolne sprowadzić zmiany w ustawach i instytucyach istniejących w Cesarstwie Austryackiem.

Berlin, 6. stycznia. *Nordd. Allgem. Ztg.* pisze: Na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego złożył Sachsen-Altenburg do memoryału Księstw saskich względem ich pretensyi do Lauenburga dodatkowe oświadczenie, że pierwszeństwo tych pretensyi należy się właściwie Brunświk-Lunzburgowi. — Dalej donosi ten sam dziennik, że przedłożony został dokument przysięgi Księcia Karola pruskiego jako gubernatora twierdzy związkowej Moguncyi. — *Koresp. Zeidl.* pisze: „Ani w Berlinie ani w Wiedniu nie myślano o tem, by zwoływać stany szleswicko-holsztyńskie przed rozstrzygnięciem sprawy sukcesyjnej; również nie myślano o zlaniu stanów Księstw w jedno zgromadzenie, gdyż w konstytucyach nie ma na to żadnej podstawy. — Sprawę budowy kanału między morzem północnem i Bałtykiem popiera rząd bardzo gorliwie.

Berlin, 7. stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Polska emigracya zaczyna ruszać się znowu; zapewnie przygotowuje się nowy zamach. Z wielu stron szerzy się wiadomość, że na Żmudzi litewskiej gotuje się nowe powstanie, i zapowiadają tam wylądowanie od Bałtyku.

Altona, 6. stycznia. *Schlesw. Holst. Ztg.* donosi: Jenerał Herwarth Bittenfeld przeniósł jeneralną komendę wojsk sprzymierzonych do Kielu.

Turyn, 6. stycznia. Port wojenny w Neapolu będzie odstąpiony marynarce handlowej. Komisya pod prezydencyą jenerała Volfré udała się do Neapolu by wyszukać inne miejsce na arsenał. Na mocy konwencyi, zawartej między włoskiem towarzystwem do sprzedaży dóbr skarbowych a domem Loing w Londynie zaliczy towarzystwo 150 milionów franków; subskrypcya na jego obligacye zostanie otwartą przed 15. stycznia na giełdach europejskich.

Madryt, 6. stycznia. Komitet wojenny przyjął 13 głosami przeciw 4 rezolucyę, która doradza zrzeczenie się wyspy San Domingo.

Ateny, 31. grudnia. Nie potwierdza się mianowanie hrabi Sponnecka posłem duńskim w Atenach. Ministerstwo chciało z powodu mianowania jenerała Kalergis pierwszym koniuszym podać się do dymisyi, ale odstąpiło od tego, a przybycie jenerała Kalergis zostało na dłuższy czas odłożone.

Konstantynopol, 31. grudnia. Omer Basza zachorował niebezpiecznie. — Z Tyflidy donoszą, że jenerał Lodonickow został mianowany jeneralnym gubernatorem Kanału Khokanu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Hotel George: PP. Ks. Czetwertyński Janusz, z Rosyi. — Chojecki M., z Winogrodu. — Kęplicz Marceli, z Artasowa.

Hotel Langa: Lenkiewicz In., c. k. komisarz obw., z Krakowa.

Hotel Krakowski: Ośmiałowski Szymon, z Janczyna.

Dnia 8. stycznia.

Hotel europejski: PP. Piasecki Felix, z Polski. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Plech A., c. k. nadlekarz, z Krakowa.

Hotel angielski: Falkowski Wład., z Wytryłowa.

Pod białego konia: Papara Julian, z Danilcza.

Do domu zajezdnego nr. 514$^{3}/_{4}$: Duczyński Jul., z Żukowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

PP.: Zborowski Ignacy, c. k. prz. pow., do Tłumacza. — Gane Jerzy, do Jas. — Coppieters-Tergonde Romuald, do Gródka. — Bocheński Aloizy, do Otyniowiec.

Dnia 8. stycznia.

PP.: Kruszewski Henryk, do Chorobrowa. — Ks. Czetwertyński Janusz, do Rosyi. — Hr. Badeni Wład., do Sorokowa. — Biliński Felix, do Olszanki. Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Mikulitsch Rafał, do Rosyi. — Ośmiałowski Szymon, do Janczyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. stycznia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	320.77	— 1 2	89.4	zachodni	sil.	śnieg
2. god. po poł.	323.17	— 0.8	74 2	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	325.00	— 3.0	90.9	zachodni	mi.	pochmurno
Wysokość śniegu 18‴.						
7. god. zrana	323.82	— 1.7	92.8	zachodni	sil.	śnieg
2. god. po poł.	324.66	+ 0.9	90 3	„	„	„
10. god. wiecz.	325 96	+ 0.4	90.3	„	„	pochmurno
Wysokość śniegu 46‴.						

T E A T R.

Dziś teatr polski: **„Fałszywi poczciwcy,“** komedya w 5 aktach z francuzkiego.

Jutro teatr niemiecki: **„Sitalia Gauklermädchen,“** balet komiczny w 2 aktach; ostatni występ gościnny p. K. Lanner, p. Venuto de Francesco i A. Alberti. Poprzedzi **„Die Oesterreicher in Schleswig,“** nowy obrazek dramatyczny ze spiewami w 2 aktach. Na dochód p. K. Lanner.

Kurs Lwowski.

Dnia 7. stycznia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	39	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	84
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	68	73	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	33	77	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	93	73	52
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	57	80	20
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	223	67	225	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. stycznia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	80	10
Losy z 1860 roku	95	05
Akcye banku wiedeńskiego	786	—
„ „ kredytowego	176	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	20
Srebro	114	50
Dukat pojedyńczy	5	47½

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.